



krótko

Festiwal dramaturgii

ZABRZE. Od 16 do 25 października będzie trwał X Ogólnopolski Festiwal Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona”, który razem z miastem organizuje Teatr Nowy w Zabrzu. To przegląd nurtów współczesnego teatru. Inscenizacje prezentowane są na scenie zabrzańskiego teatru i w poindustrialnych obiektach. Festiwal ma formę konkursu i towarzyszy mu wiele imprez, m.in. warsztaty dramatopisarskie, spotkania autorskie, wystawy plastyczne, konkursy literackie, przeglądy spektakli Teatru Telewizji i filmów krótkometrażowych. Szczegółowe informacje o festiwalu na www.um.zabrze.pl.

Pielgrzymka Caritas do sanktuarium Matki Bożej Pokornej

Znacznie więcej pracy

Caritasowymi dożynkami można nazwać wasze dzisiejsze pielgrzymowanie – powiedział ks. inf. Konrad Kołodziej **do zebranych w Rudach.**

Pracownicy i wolontariusze Caritas 2 października pielgrzymowali do tego sanktuarium maryjnego. Tak jak dożynki rolników były zwieńczeniem słabych plonów, tak praca Caritas miała tym razem większy zakres niż zwykle.

– Poszerzona została o działania związane z powodzią. I była znaczna ze względu na rozmiar kataklizmu następującego w trzech etapach – mówi ks. Rudolf Badura, dyrektor Caritas Diecezji Gliwickiej. Zaznaczając, że w naszej diecezji wielkim problemem były zniszczone uprawy, co spowodowało – ze względu na brak paszy – dramatyczną sytuację osób utrzymujących się tylko z rolnictwa.



Mszy w rudzkim sanktuarium przewodniczył i wykład wygłosił ks. inf. Konrad Kołodziej

W sumie rolnikom przekazano ok. 300 ton paszy. – Społeczeństwo naszej diecezji, i spoza niej, bardzo pięknie odpowiedziało na apel, a my pokryliśmy koszty transportu – dodaje ks. Badura. Do tego Caritas kupiła ziarno na jesienny zasiew za 150 tys.

zł. Wcześniej wypłaciła poszkodowanym mieszkańcom zapomogi – w sumie 173 tys. zł. Gliwicka Caritas swoją pomoc posłała również w inne miejsca popowodziowe – do diecezji sandomierskiej i Porajowa w okolicy Bogatyni. **mf**

Liczyli harcerskie pokolenia



ŁĄCZA. Ognisko zapalili przedstawiciele starszego pokolenia harcerzy

Spotkali się w jednym kręgu przy ognisku – harcerze różnych pokoleń, żeby razem rozpocząć świętowanie 100-lecia harcerstwa polskiego. Dwudniowy biwak pod hasłem „Policzmy harcerskie pokolenia” odbył się 2 i 3 października w ośrodku harcerskim Hufca Ziemi Gliwickiej ZHP w Łączy. – Chcieliśmy, żeby dzisiejsi harcerze wiedzieli, jakich mieli poprzedników. To pierwsze spotkanie, ale planujemy już kolejne, następne odbędzie się na wiosnę – mówi Ryszarda Podnieśnińska. Na zaproszenie Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa Ziemi Gliwickiej odpowiedziało blisko 50 osób. – Ludzie starsi mogą przekazać młodszym swoje doświadczenia i umiejętności zawodowe – mówi Joanna Januszewska-Jurkiewicz zarówno o tym spotkaniu, jak i roli powstałego w lipcu stowarzyszenia. **■**

Dwa początki

MIRA FIUTAK



Wystawa prezentuje przedwojenną – niemiecką i powojenną – polską historię muzeum

ZABRZE. Historia Muzeum Miejskiego w Zabrzu dzieli się na dwa etapy – niemiecki i polski. I według tego klucza zrealizowana została wystawa na 75-lecie tej jednej z najstarszych instytucji kulturalnych w mieście. 28 września w Galerii Café Silesia odbył się wernisaż ekspozycji zatytułowanej „Dwa początki. Z dziejów Muzeum Miejskiego w Zabrzu”. Pierwsza sala to zabytki pochodzące z okresu niemieckiego, druga – z powojennych lat 40. Opisują dzieje miasta i warunki,

w jakich muzeum prowadziło swoją działalność, bo wiele eksponatów uzupełnia np. archiwalna korespondencja związana z ich pozyskiwaniem. Na wernisażu obecne były córki pierwszego powojennego dyrektora muzeum Kazimierza Żurowskiego, które przekazały na wystawę pamiątki rodzinne. Ekspozycję można oglądać do 16 grudnia. Historii muzeum poświęcono też cykliczne spotkanie czwartkowe, a na 25 listopada zaplanowany został specjalny wieczór wspomnień.

Jaka alternatywa dla nałogu?

WOJCIECH BARAN



KONFERENCJA. 1 i 2 października odbyła się w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach konferencja przygotowana przez Górnośląskie Stowarzyszenie „Familia” (na zdjęciu), od lat pracująca z młodzieżą uzależnioną. Konferencja nt. rozwoju jako alternatywy dla nałogu skierowana była do pedagogów, katechetów, przedstawicieli służb

mundurowych i organizacji młodzieżowych. W jej trakcie zaprezentowane zostały m. in. działalność i programy profilaktyczne prowadzone przez gliwicką „Familię” oraz wydana przez ośrodek publikacja dla uczniów szkół ponadpodstawowych, pedagogów i rodziców pt. „Żyj i rozwijaj się w Gliwicach bez nałogów – uczciwie i odpowiedzialnie”.

Ponad 2 tysiące ekslibrisów

GLIWICE. VIII Międzynarodowy Konkurs Graficzny na Ekslibris – Gliwice 2010 został rozstrzygnięty. Pierwszą nagrodę przyznano Alexandrowi Grigoriewowi z Białorusi, drugie miejsca zajął Konstantin Kalinovich z Ukrainy, a trzecie – Vladimir Gažovič ze Słowacji. W tegorocznej edycji

wzięło udział 640 artystów z 49 krajów, którzy nadesłali prawie 2,5 tysiąca prac. Ogłoszenie wyników i wernisaż pokonkursowej wystawy odbył się 1 października w sali wystawowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gliwicach, która jest organizatorem konkursu.

Na ratunek noworodkom

ZABRZE. Nowa sala intensywnej terapii dla noworodków została oddana do użytku 28 września w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 1 w Zabrzu. Poświęcił ją ks. Józef Kusche, proboszcz parafii św. Anny. Sprzęt medyczny i remont sali sfinansowała Fundacja „TVN nie jesteś sam”, przekazując na ten cel 570 tys. zł. – Razem z czterema inkubatorami, bardzo nowoczesnymi, które się w niej znajdują, mamy już w sumie 37 stanowisk inkubatorowych. To daje nadzieję, że uda nam się zejść z tego niechlubnego miejsca, jeśli chodzi o śmiertelność noworodków – powiedział dr n. med. Andrzej Drybański, dyrektor szpitala, odnosząc się do danych o śmiertelności noworodków, która w województwie śląskim jest najwyższa w kraju. Dyrektor zapowiada też w najbliższych miesiącach kolejne modernizacje w szpitalu. Należą do nich upo-



Ordynator oddziału intensywnej terapii noworodka dr n. med. Jerzy Sobczyk prezentuje prezydent Zabrza Małgorzacie Mańce-Szulik wyposażenie nowej sali

rządkowanie oddziału nefrologicznego dla dzieci, oddanie oddziału intensywnej terapii dla dorosłych, nowoczesnego bloku operacyjnego i sali do szkolenia dla studentów.

Górnik – ginący zawód?

KONKURS FILMOWY. Karbomania to realizowany w Zabrzu przez Muzeum Górnictwa Węglowego projekt, na który składają się wystawy i różnego rodzaju imprezy promujące zabytki techniki, przybliżające ich historię i tradycje górnicze. Muzeum razem z prof. Krystyną Doktorowicz, dziekanem Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego, i Urzędem Miasta w Zabrzu ogłasza też konkurs filmowy „Górnik – ginący zawód?”. To propozycja skierowana do osób w wieku 18–25 lat. Praca powinna mieć formę etudy filmowej lub reportaży (10–15 minut). Filmy mogą przedstawiać rangę zawodu górnika

dawniej i dziś, tradycje i etos tej pracy, udział górników w życiu regionalnym, społecznym, ich wkład w kulturę czy transformację systemową. Termin nadsyłania prac upływa 15 listopada, a szczegółowe informacje znajdują się na www.muzeumgornictwa.pl.

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@goscniemiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON (32) 750 61 30
REDAGUJA: ks. Waldemar Packner
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,
Mira Fiutak, tel. 664 006 682

O wyzwaniach, jakie stoją przed wychowawcami i przekazywaniu chrześcijańskich wartości dyskutowano w Lublińcu.

Spotkanie odbyło się 1 i 2 października z okazji 20 lat działalności Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców i 10 lat istnienia założonych w tym mieście szkół. Pierwszy dzień wypełniła konferencja naukowa poświęcona profilaktyce ryzykownych zachowań wśród młodzieży i roli etyki w wychowaniu. W wieczornej konferencji programowej wzięli udział m.in.: bp Gerard Kusz, prezesi oddziałów KSW i dyrektorzy szkół, prowadzonych przez stowarzyszenie. – Zastanawialiśmy się, co i jak robić – mówi Dariusz Przyłas, prezes KSW i dyrektor Zespołu Szkół im. św. Edyty Stein w Lublińcu. Wnioski ze spotkania są trzy: trzeba być świadkiem, kształcić dobrze pojęte elity intelektualne i moralne, a przede wszystkim, że KSW jest dzisiaj bardziej potrzebne niż kiedykolwiek. To dlatego, że w złaicyzowanym świecie, w którym atakuje

Ogólnopolskie spotkanie Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców

Coraz bardziej potrzebni



W ciągu 10 lat działalności do Szkół im. św. Edyty Stein w Lublińcu uczęszczało prawie 790 uczniów

się i ośmiesza wartości, nauczyciel chrześcijański jest niezbędny, bo to on ma chrześcijaństwo wszczepiać młodemu, przede wszystkim będąc jego świadkiem.

Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców wywodzi się z duszpasterstwa nauczycieli i ludzi bardzo mocno zaangażowanych w „Solidarność”. – Jego tworzenie trwało około 7 lat – tłumaczy D. Przyłas. – To czas, kiedy te środowiska po

przemianach ustrojowych budziły się do życia i chciały chrześcijaństwem żyć na co dzień w wolnym kraju. W pewnym momencie doszły do przekonania, że trzeba się ukonstytuować w jakąś organizację, która będzie miała podstawę prawną, będzie mogła działać i mówić jednym głosem.

W Lublińcu KSW prowadzi przedszkole, szkołę podstawową, gimnazjum, liceum i studium in-

formatyczne. Szkoły wybrały na patronkę św. Edytę Stein, która bywała w tym mieście, odwiedzając swoich dziadków. Podczas jubileuszowej Mszy św. bp Jan Wierczerek zachęcał do naśladowania jej postawy, bo pozostawiła ona piękny przykład przywiązania do prawdy i zaufania.

– Jestem naprawdę zadowolony, że nasze dzieci chodzą tutaj do szkoły – mówi Jacek Wilk, jeden z rodziców, który w gimnazjum ma córkę, a w klasie maturalnej syna. Ceni sobie w niej bardzo dobry kontakt z nauczycielami, wychowanie w duchu chrześcijańskim, małe klasy i możliwość rozwijania przez dzieci ich uzdolnień.

W sumie w całej Polsce KSW prowadzi 19 szkół w sześciu ośrodkach. Ich uczniowie przygotowali na zakończenie przedstawienie, które odbyło się w Miejskim Domu Kultury. Byli wśród nich także wychowankowie Kolegium św. Stanisława Kostki w Warszawie Wilanowie, gdzie uczą się dzieci i młodzież polskiego pochodzenia ze Wschodu.

Klaudia Cwołek

Jesienny dzień sportu

Rywalizacja w kilku dyscyplinach

Młodzież z KSM kolejny rok pracy rozpoczęła aktywnie w nowej hali sportowej w Woźnikach.

W zorganizowanych 2 października przez miejscowy oddział stowarzyszenia zawodach uczestniczyło 45 KSM-owiczów z Bobrownik Śląskich, gliwickich parafii Wszystkich Świętych i św. Antoniego, św. Józefa w Zabrze i Woźnik. – Chciałbym, żeby taka impreza odbywała się dwa razy w roku, tak jak dotąd w czerwcu i dodatkowo na jesień – mówi ks. Jacek Płachta, wikary w Woźnikach i nowy diecezjalny asystent kościelny KSM. – Sens organizowania dnia sportu tkwi w tym, żeby młodzież integrowała się, ale przede wszystkim zyskiwała

tożsamość właściwą Katolickiemu Stowarzyszeniu Młodzieży. Czyli tak, jak to jest zapisane w naszym statucie, żeby przez cnotę, naukę, modlitwę służyć Kościołowi, Bogu i Ojczyźnie.

Spotkanie rozpoczęła Msza św. w uroczym drewnianym kościółku św. Walentego. Sportowa rywalizacja odbyła się w kilku dyscyplinach: piłce nożnej, siatkówce, koszykówce i ping-pongu.

Była ona możliwa dzięki gościnności gminy, która nieodpłatnie użyczyła hali, i otwartości dyrektora gimnazjum, gdzie odbył się poczęstunek.

kc



Młodzież z nowym asystentem KSM ks. Jackiem Płachtą

ROWEROWA WYPRAWA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ.

Po 33 dniach i przejechaniu 4219 km grupa 14 rowerzystów zobaczyła duży napis: „**Witamy w Jerozolimie**”.

tekst

KS. WALDEMAR PACKNER

wpackner@goscniedzielny.pl

Nazwano ich KOKOridersami, ponieważ do Jerozolimy wyruszyli z... Kokotka, małej miejscowości leżącej w lublinieckich lasach. Grupa liczyła 15 osób (w tym sześć dziewcząt) i w tym składzie dojechali do granicy izraelskiej. Ponieważ jedna z uczestniczek miała półsyryjskie pochodzenie, nie mogła przekroczyć granicy państwa izraelskiego i wyprawę zakończyła u rodziny w Syrii.

Oficjalne powitanie powracających odbyło się w Kokotku. Na KOKOridersów czekali najbliżsi, spora grupa fanów (dzięki internetowym relacjom) i przyjaciół oraz... rześysty deszcz. – Nie mieliśmy go za wiele podczas wyprawy, za to czekał na nas w domu – żartowali.

Mocni duchem

Wyruszyli 16 sierpnia, po Mszy o piątej rano. Żegnał ich bp Jan Wieczorek, który czekał na



KOKOriders p

nich również w Kokotku. Jak powiedział, śledził ich drogę, czytając przygotowywane każdego dnia relacje z trasy, często towarzyszył im modlitwą. – Dziękuję za wasze świadectwo i za moc ducha – powiedział do uczestników wyprawy. Wzruszenia nie kryli rodzice. – Byłam pełna obaw, zwłaszcza że nie mieli żadnego samochodu towarzyszącego. Ale pokazali, że kiedy się kocha, jest się bliżej cudu, niż można się tego spodziewać – zaznaczyła jedna z matek. Dziękowali również Krzysztofowi Zielińskiemu, nazywanemu sir redakcjonem, za jego codzienne relacje z wyprawy, które zamieszczał na oficjalnej stronie wyprawy. – To często był nasz jedyny kontakt z dziećmi – mówili rodzice.

„Rajd 3,6 s”

Uczestnicy z pasją opowiadają o wyprawie. O ludziach, których spotkali, o życzliwości, której doświadczali, i o cudach, których byli świadkami. – Trzeba by napisać książkę, aby zmieścić w niej wszystkie nasze przeżycia – przyznaje Nina Skorus. Kasia Szędziorz, jak chyba każdy z uczestników, miała chwilę załamania. – Brakowało wody, w upale wjeżdżaliśmy pod stromą górę. Wtedy nie miałam już sił – wyznaje. – Ale pomyślałam o intencji, w jakiej jechaliśmy, i o tym, że warto zrobić to dla Jezusa. Od tego momentu było łatwiej.

Swoją wyprawę nazwali „Rajd 3,6 s”. – Bo co 3,6 sekundy na świe-



ZDJEŃCA MICHAŁ KOPYCZOK

Chwila modlitwy w Morzu Martwym. Na zdjęciu szef wyprawy o. Tomasz Maniura, oblat z Kokotka

cie umiera dziecko z głodu. W ich intencji jechaliśmy do Jerozolimy, a towarzyszyło nam wielu „duchowych rowerzystów”, tych, którzy modlitwą i ofiarą wspierali naszą wyprawę – mówi o. Tomasz Maniura, oblat z Kokotka i szef grupy.



W Jerozolimie byli tydzień. Największe przeżycie stanowiła Eucharystia w kaplicy Grobu Chrystusa

PO LEWEJ: Po 33 dniach zobaczyli napis: „Jerozolima wita”. Uczestnicy wyprawy od lewej: Nina Skorus, Ula Machelska, Kasia Szędziorz, Sara Chraścina, Beata Fleiszner, o. Tomek Maniura OMI, Dominik Piec, Paweł Stryjewski, Daniel Wielgórski, Mieszko Maliszewski, przed nimi: Wojtek Mazur, Sławek Kunicki, Mateusz Karcz, Michał Kopyczok. W Syrii pozostała Sonia Manssour



powrócili

Byli w drodze 33 dni, na rowerze przejechali 4219 km, najczęściej w skwarze **PONIŻEJ PO LEWEJ: O. Tomasz Maniura** codziennie odprawiał Mszę św., przeważnie w połowych warunkach. Jak podkreślali, jechali dla Chrystusa, więc On zawsze był z nimi **PONIŻEJ: Czasem musieli jechać autostradami. Cieśnina na Bosforze to jedyny odcinek, który z konieczności pokonali promem**

Choć to niedozwolone, czasem jechali autostradami. – W Syrii na autostradzie można spotkać wielu pieszych, kaczki oraz... samochody jadące pod prąd. Tylko raz złapała nas policja, trzy kilometry przed zjazdem na lotnisko w Tel Awiwie, ale obyło się bez mandatu – opowiada Paweł Stryjewski.

Sławek Kunicki pracuje na kopalni, stąd wszyscy mówią do niego „górnik”. Choć nie zna angielskiego, doskonale porozumiewał się w tym języku! – Trzeba było widzieć, jak tłumaczył policjantom w Istantule, kim jesteście. Chyba go zrozumieli, bo puścili nas bez problemu – żartują uczestnicy wyprawy. Na pytanie, kiedy ponownie wsiądzie na rower, odpowiada krótko: „Jutro, bo rowerem dojeżdżam do pracy”. Pomimo niezwykle ostrej kontroli na granicy udało mu się w bagażu podręcznym wnieść do samolotu cztery butelki wina z Kany Gali-

lejskiej. Gorzej było z nożem. – To był mój ulubiony kozik. Najpierw strażniczka pięć minut podziwiała go na monitorze, potem zawołała pół sali, aby go oglądali. W końcu ich szefowa powiedziała, że jest tak ładny, iż chce go mieć. No i go wzięła – śmieje się S. Kunicki, ale noża trochę mu żal.

Nagroda

Rekord prędkości kobiet należy do Sary Chraściny. Jej licznik wskazywał 72 km/h. Jednak Beata Fleisner protestuje. – Mój wskazywał 178 km/h, tyle że wtedy byliśmy na postoju. Chyba mi się przegrzała na słońcu – żartuje w Kokotku. Najszybciej z mężczyzn, aż 87 km/h, jechał Dominik Piec. – Trudno uwierzyć, ale to było... pod górkę, kiedy jechałem za tirem, więc nie miałem przeciwnego wiatru – przekonuje, choć niektórzy pytają, czy nie uczeplił się tego samochodu.

Mieli wiele wspaniałych przeżyć. – Chyba największe to Msza w Grobie Chrystusa, na płycie, gdzie został położony po śmierci, i z której zmartwychwstał. To cud, gdyż zwykle pielgrzymi mogą w tym miejscu przebywać tylko kilka sekund. To wspaniała nagroda od samego Pana Boga – nie kryje wzruszenia o. Tomasz Maniura. Były też chwile trudne, jak 12 złapanych dętek w ciągu jednego dnia (!), czy wręcz dramatyczne, jak upadek z roweru Sary Chraściny w Syrii. Skończył się kilkoma szwami i posiniaczoną twarzą. – Bałam się, że dla mnie oznacza to koniec wyprawy – wspomina. – Ale za dwa dni byłam już na rowerze z grupą. Szczegółowa relacja z wyprawy znajduje się na: www.ekspedycja-jerozolima.pl. Warto ją przeczytać. Tam też podany jest numer konta, na który można wpłacać pieniądze dla głodujących dzieci. ■

Liczby i rekordy

- 4219 km trasy z Kokotka do Jerozolimy
- 13 przejechanych krajów
- 33 dni jazdy
- 51 złapanych dętek
- 14 upadków
- 3 kolizje
- 1 wymieniona szprycha
- 72 km/h – rekord prędkości jazdy kobiet ustanowiony przez Sarę Chraścina
- 87 km/h – rekord prędkości jazdy mężczyzn – ustanowił go Dominik Piec
- 24 km/h – średnia prędkość dzienna
- 1340 m n.p.m. – najwyższy szczyt zdobyty na trasie rowerem
- 218 km – najdłuższy dystans pokonany jednego dnia

Sprostowanie

W poprzednim numerze GN w artykule „Dusza w zębatych kołach” zostały zamienione podpisy pod zdjęciami. Za błąd przepraszamy osoby, które widniały na fotografiach: panów Franciszka Wiegand i Leszka Dziebę, a także wszystkich czytelników „Gościa Niedzielnego”.

Redakcja



DANIEL WIELGORSKI



DANIEL JUREK

Propozycja dla uczniów i nauczycieli

Będą interaktywniejsi

Kolejne **kilkaset osób** przeszkoli w najbliższych miesiącach Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży KANA.

Aż 500 nauczycieli weźmie udział w zajęciach podnoszących umiejętności w zakresie technologii informacyjnej. – Nasze szkolenia oparte są na autorskiej metodzie Teach-IT.net, a kierowa-

ne do nauczycieli innych przedmiotów niż informatyka. Dzięki temu będą oni mogli nadać swojej lekcji nowy, interaktywny wymiar – mówi dyrektor gliwickiej KANY Waldemar Kuwaczka.

Szkolenia będą się odbywać w poszczególnych szkołach, co powinno być istotnym ułatwieniem dla nauczycieli.

W listopadzie KANA rozpocznie kolejną edycję projektu Czwarta Władza z Klasą, który prowadzony jest w trzech województwach. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych będą budować swe koncerty medialne. Wcześniej wezmą udział

Warsztaty w radiowym studiu są jednym z elementów projektu Czwarta Władza z Klasą. W poprzedniej edycji konkursu portale wykonane przez uczniów z województwa śląskiego zdobyły trzy z czterech pierwszych miejsc

w cyklu szkoleń z zakresu dziennikarstwa, promocji, prawa prasowego, informatyki oraz tłumaczenia tekstów. Najlepsi twórcy portali wyjadą w nagrodę na kursy językowe. Szczegóły dotyczące naboru na szkolenia znajdują się na stronie www.kana.gliwice.pl. **pj**

Obraz Przemienienia Pańskiego odwiedza rodziny w Bobrownikach Śląskich

Tabor w domu

– Chodzi przede wszystkim o duchowe przygotowanie parafii do jubileuszu, a remonty kościoła i renowacje zostały już zrobione – mówi ks. proboszcz Piotr Ciba.

W sierpniu podczas odpustu bp Jan Wieczorek poświęcił cztery obrazy Przemienienia Pańskiego – kopie wizerunku z ołtarza głównego, które rozpoczęły wędrówkę po wszystkich domach Bobrownik. Potrwa ona przez najbliższy rok, bo do odwiedzenia jest aż 1200 rodzin. Inicjatywa jest jednym z elementów bezpośredniego przygotowania parafii do 100. rocznicy poświęcenia kościoła, które odbyło się 19 listopada 1911 roku. – Myślę, że dla wielu będzie to przypomnienie istoty życia chrześcijańskiego, bo są wśród nas też osoby troszeczkę pogubione, które zamykają się i od wielu lat nie przyjmują kolędy. Mam nadzieję, że poprzez sąsiadów się otworzą. To taka rzadka okazja, raz na 100 lat, żeby podjąć refleksję nad naszą wiarą, nad tym, kim jesteśmy



KLAUDIA CWOŃEK

Obraz w rodzinie Krystyny i Alojzego Kupnych zgromadził także osoby spoza parafii

jako Kościół i co przez te wszystkie lata w naszej parafii się dokonało – tłumaczy ks. P. Ciba.

– Nie mieliśmy żadnych wątpliwości, czy przyjąć obraz. To jest duchowa potrzeba – zapewniają

Krystyna i Alojzy Kupni. – Akurat wczoraj był bardzo zabiegany dzień, bo w weekend musiałam być w pracy. Wróciłam późno, ale rodzina czekała do wpół do pierwszej w nocy, żebyśmy się wspólnie modlili. Dzisiaj od

piątej po południu znowu jesteśmy razem – mówi pani Krystyna. – Zachęcalibyśmy wszystkich, żeby się włączyli w peregrynację, bo to dobry pomysł, który bardzo scala rodzinę. W innych okolicznościach, w takim gronie, także ze znajomymi, chyba nie spotkalibyśmy się – dodaje.

Wieczorem obraz od państwa Kupnych przejęła mieszkająca obok Cecylia Kołoch. Chociaż wraz z obrazem przekazywana jest specjalna książeczka z modlitwami, ona sama akurat dałaby sobie radę bez niej. Gdy przed dwoma laty jej mąż zachorował na raka, codziennie zwracała się o pomoc, rozważając tajemnicę Przemienienia Pańskiego na Górze Tabor.

Obraz każdego dnia zmienia miejsce pobytu, a co niedziela uroczystie przekazywany jest mieszkańcom kolejnej ulicy podczas Mszy św. w ich intencji. Rodziny dostają też na pamiątkę mniejszą reprodukcję i wpisują się do specjalnie przygotowanej księgi pamiątkowej.

Klaudia Cwońek

W Gliwicach o prześladowanych za wiarę

Wypróbowani w ogniu

Co wiemy
o współczesnym
Kościele
prześladowanym?
Czy modlimy się
za tych, którzy cierpią
i umierają za wiarę
w Chrystusa?

Właśnie o dzisiejszych męczennikach chcą przypomnieć w Gliwicach organizatorzy inicjatywy pod nazwą „Wiara wypróbowana w ogniu”. A jednocześnie zaprosić do modlitwy za naszych braci i siostry chrześcijan prześladowanych w różnych miejscach na świecie. I zachęcić do wyrażenia sprzeciwu wobec tych działań, które są łamaniem praw człowieka. W organizację włączyły się Szkoła Nowej Ewangelizacji, Rada Ruchów i Stowarzyszeń Diecezji Gliwickiej, diecezjalne duszpasterstwo młodzieży i Teatr A.

Rzecz rozpocznie się w wigilię święta Wszystkich Świętych, 31 października, procesją męczenników, a zakończy w niedzielę 14 listopada, kiedy obchodzony będzie Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Procesja z udziałem przedstawicieli wszystkich gliwickich parafii – ze sztandarami, figurami, fere tronami z wizerunkami świętych męczenników, której uczestnicy ubrani będą na czerwono – wyruszy spod katedry, gdzie ksiądz biskup poprowadzi niespory, a zakończy się w kościele Wszystkich Świętych wspólną Litanią do Wszystkich Świętych. Po drodze uczestnicy procesji zatrzymają się w kilku miejscach, gdzie na ścianach kamienic wyświetlane będą filmowe impresje i poprowadzona zostanie modlitwa za prześladowanych i ich prześladowców.

Organizatorzy chcą wykorzystać różnorodne środki dotarcia z informacją o prześladowaniach chrześcijan. Odbędzie się konfe-



Scena ze spektaklu „Pelikan” Teatru A, musicalu opowiadającym o męczennikach XX w.

rencja nt. „Wiara wypróbowana w ogniu”, z udziałem ks. prof. Kazimierza Doli z Uniwersytetu Opolskiego i dr. Marka Żurowskiego z międzynarodowej organizacji Kirche in Not (Kościół w Potrzebie). W gliwickim kinie Amok w ramach Festiwalu Filmowego „Tolerancja” prezentowane będą filmy dokumentalne o prześladowaniach chrześcijan na całym świecie, zrealizowane przez Kirche in Not. Przygotowana zostanie też wystawa ukazująca sytuację Kościoła prześladowanego i możliwości pomocy tamtejszym chrześcijanom, która już od 15 października będzie prezentowana w kolejnych gliwickich parafiach. W kościołach przeprowadzone zostaną nabożeństwa, a w szkołach katechety na ten temat. Katecheci będą mogli również zaprosić na lekcje gości, którzy poprowadzą zajęcia warsztatowe.

Dwukrotnie – w Zabrzcu i w Gliwicach – wystawiony zostanie autorski spektakl Teatru A pt. „Pelikan”, który opowiada o męczennikach XX wieku, a przygotowany został specjalnie na Światowe Dni Młodzieży odbywające się w 2005 roku w Kolonii.

Założeniem organizatorów inicjatywy „Wiara wypróbowana w ogniu” jest też jasne wyrażenie sprzeciwu i opowiedzenie się po stronie chrześcijan krzywdzonych w różnych częściach świata.

Zbierane będą podpisy pod listami skierowanymi do przywódców państw, gdzie łamane są prawa człowieka do wolności przekonań religijnych.

Mira Fiutak

Co to oznacza?



KS. ARTUR SEPIOŁO, ORGANIZATOR INICJATYWY „WIARA WYPRÓBOWANA W OGNIU”

– „Wiara wypróbowana w ogniu” jest inicjatywą mającą obudzić katolików bezpiecznych i zwiększyć poczucie bezpieczeństwa chrześcijan zagrożonych.

Ku swojemu zaskoczeniu zauważyłem, jak mało jest w nas – katolikach – solidarności. Jest współczucie, wrażliwość i wiara, ale brak działania. Brak determinacji, by przekazywać informacje, wyrażać sprzeciw, upominać się o prawa dla krzywdzonych, posłać transport z pomocą, zamianować oburzenie, czyli wyrazić solidarność. Występuje jakiś zatrważający brak potrzeby działania, obojętność, brak organizacji, niezrozumiały brak zdecydowanego głosu – od najmniejszych do najdosłowniej. Co to oznacza? Niedawno ktoś podarł Biblię i uznano to za „artystyczny środek wyrazu”. Gdy zapowiadano spalanie Koranu, zginęło kilka osób. Co to oznacza? Gdy ktoś niefortunnie wypowie się o naszych starszych braciach w wierze, natychmiast rozpoczyna się przeciw niemu proces sądowy. W marcu br. w Nigerii zamęczono maczetami 500 chrześcijan i uznano to za „zwyczajne w Afryce zamieszki”. Co to oznacza? Nie boimy się cierpieć i umierać dla Chrystusa, ale nie możemy godzić się z niesprawiedliwością.

Zaproszenie na Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Bytomiu

Zabrzmi dusza miasta

Jak zawsze będą koncerty, wykłady i wystawy, nowością w programie jest **przeгляд piosenki chrześcijańskiej**.

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Bytomiu odbywa się od 9 do 17 października, w tym roku pod hasłem „Bądźmy świadkami Miłości”. Na początek w sobotę zaplanowana została całodzienna konferencja o sektach w kościele św. Jacka (ul. Matejki 1). 10 października o godz. 16 również w kościele św. Jacka Mszę inauguracyjną Tydzień Kultury Chrześcijańskiej odprawi bp Gerard Kusz, a po niej o godz. 18 w BCK odbędzie się koncert papieski w wykonaniu chóru Song z Vsetina i Muzycznej Gromady Rozbarskiej. Msza św. w 32. rocznicę wyboru Jana Pawła II zostanie odprawiona 16 października w kościele Trójcy Świętej (ul. Kwietniewskiego 1).

Zaplanowano też konferencje dotyczące postaci związanych z historią Bytomia. 12 października o godz. 17 w parafii ewangelicko-augsburskiej (ul. Matki Ewy 1) – na temat życia i posługi Matki Ewy z Miechowic, a 13 października o godz. 16 w Muzeum Gór-

nośląskim – na temat życia bp. Maksymiliana Kallera i kard. Leo Scheffczyka. W parafii ewangelicko-augsburskiej (plac Klasztorny 4a) od 14 października prezentowana będzie wystawa misyjna „Burkina Faso”.

W ramach tygodnia w parafii św. Barbary (ul. Chełmońskiego 18) odbędą się warsztaty dla rodziców prowadzone przez Katarzynę i Michała Jurkiewiczów – diecezjalnych doradców życia rodzinnego. 13 października, godz. 18 – „ABC udanego rodzicielstwa”, 15 października, godz. 18 – „Jak rozmawiać z dziećmi o seksualności”.

Nowością w programie jest I Bytomski Przeгляд Piosenki Chrześcijańskiej pt. „Dusza miasta”, zorganizowany przez bytomskie koło Stowarzyszenia Stróżów Poranka, parafię Podwyższenia Krzyża Świętego, Silesia Music Center i UM. Finał przeгляdu odbędzie się 16 października o godz. 11 w auli Centrum Kształcenia Ustawicznego (ul. Powstańców Śląskich 10). Jego laureaci wystąpią razem z zespołami CME i New Day podczas koncertu misyjnego 17 października o godz. 18 w BCK. Szczegółowe informacje na www.bytom.pl.

GOŚĆ
pod patronatem „Gościa”

ROMAN KONZAL



Na początek w kościele św. Jacka zaplanowana została konferencja o sektach i Msza inauguracyjna TKCh

zapowiedzi

Koncert w kościele św. Mikołaja

w ramach Lublinieckiego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej: **10 października**, godz. 15.30 – Jasnogórski Zespół Wokalny Camerata.

Muzyka w Miechowicach

12 października, godz. 18, kościół ewangelicki (ul. Matki Ewy 1) – wystąpi Michał Dużniak – organy i Silesian Trumpet Ansamble Rozbark.

GOŚĆ
pod patronatem „Gościa”

W intencji uzdrowienia

12 października, godz. 18, kościół św. Wojciecha w Bytomiu (u franciszkanów) – Eucharystia w intencji uzdrowienia.

Modlitwa za miasto

12 października, parafia św. Antoniego w Zabrzcu (ul. Rymera 16), godz. 19 – adoracja, godz. 19.30 – Eucharystia.

KIK w Gliwicach

13 października, kaplica św. Jadwigi przy kościele Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, 18.30 – Msza św. i wykład o. Włodzimierza Zatorskiego, benedyktyna, pt. „Boże miłosierdzie w Biblii”.

Muzyka na Rozbarku

14 października, godz. 19, parafia św. Jacka w Bytomiu – wystąpi Zespół Extempore – Małgorzata Kozińska, skrzypce barokowe, Anna Firlus – klawesyn, Krzysztof Firlus – viola da gamba.

Modlitwa młodzieży

15 października, godz. 19.30, sanktuarium Matki Bożej w Lubecku – nabożeństwo dla młodzieży rejonu lublinieckiego.

Duszpasterstwo młodzieży

15–17 października, Góra Świętej Anny – Kapituła Młodzieży Franciszkańskiej. Więcej informacji: www.swanna.pl.

Apostolstwo Powołań

16 października, parafia w Miasteczku Śląskim – spotkanie Apostolatu Wspierania Powołań im. ks. Teodora Christopa. Rozpoczęcie Mszą św. o godz. 11 w starym kościele, zakończenie ok. godz. 14.30.

Koncert organowy

16 października, godz. 19, kościół w Suchej Górze – wystąpi Brygida Tomala.

Wieczory muzyczne

16 października, godz. 18, ewangelicki kościół Zbawiciela w Tarnowskich Górach przy rynku. Wystąpi Urszula Jasiocka-Bury – organy, klawesyn, i Mariusz Bury – teorba, gitara.

Muzyka

w Starym Opactwie

17 października, godz. 17, sanktuarium Matki Bożej w Rudach – wystąpi chór Pueri Cantores Sancti Nicolai z Bochni.

GOŚĆ
pod patronatem „Gościa”